

Lietz, Zygmunt

"Grunwald 1410-1960", Stefan M. Kuczyński, Władysław Ogrodziński, Olsztyn 1959 : [recenzja] ;
"Grunwald", Stefan M. Kuczyński, Krystyna Sroczyńska, Warszawa 1960 : [recenzja] ; "Problemy Grunwaldu", Stefan M. Kuczyński, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego", Seria I, "Nauki Humanistyczno-Społeczne", z. 15 Historia, Łódź 1960 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 422-423

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN M. KUCZYŃSKI, WŁADYSŁAW OGRODZIŃSKI, *Grunwald 1410 — 1960*, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1959, s. 64.

STEFAN M. KUCZYŃSKI, KRYSZYNA SROCZYŃSKA, *Grunwald*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1960, s. 58.

STEFAN M. KUCZYŃSKI, *Problemy Grunwaldu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne. Z. 15 Historia, Łódź 1960, s. 11 — 21.

W pierwszym rozdziale (s. 3 — 10) omawia St. K u c z y ń s k i sprowadzenie Krzyżaków i podbój ziem Prusów. Niezupełnie precyzyjne jest stwierdzenie autora, że przeciw Krzyżakom wystąpili właśnie rycerze i mieszcianie niemieccy (s. 5), kiedy istniał również opór ludności polskiej. W dalszej części omawia autor walkę z Krzyżakami za ostatnich Piastów. Rozdział drugi (s. 11 — 16) poświęcony został przygotowaniom dyplomatycznym i wojskowym oraz samej wielkiej wojnie do czasów bitwy grunwaldzkiej. Przy ustalaniu wielkości wojsk obu armii zmniejszył St. Kuczyński liczbę piechoty polsko-litewskiej do 4 tysięcy (s. 13). W rozdziale trzecim opisany został przebieg wojny od rozejmu do zwycięstwa grunwaldzkiego. Autor nie wprowadził tu istotnych zmian w stosunku do swego dzieła z 1955 r. Ostatni, czwarty, rozdział dotyczy oblężenia Malborka oraz bitew po zwinięciu oblężenia. Pierwszą część pracy zamyka kalendarzyk wydarzeń i indeks osób biorących udział w wielkiej wojnie.

W drugiej części Władysław Ogrodziński pisze o wielkości Grunwaldu. Oceniając zwycięstwo grunwaldzkie, podkreślił autor, że Grunwald był wynikiem zbiorowego wysiłku całego społeczeństwa polsko-litewskiego i jego sił materialnych. Wł. Ogrodziński uważa Grunwald za starcie dwu odrębnych światopoglądów, co znalazło swój wyraz na soborze w Konstancji. Autor wskazuje na wychowawcze i praktyczne korzyści płynące z Grunwaldu, które nie zostały wykorzystane przez dyplomację polską w następnych stuleciach. Z kolei omówił Wł. Ogrodziński tradycję zwycięstwa grunwaldzkiego w poszczególnych stuleciach naszej państwowości ze specjalnym uwzględnieniem 1910 roku oraz przygotowań do uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem.

Na wstępie drugiej pracy omówił St. K u c z y ń s k i podbój ziem Prusów, organizację państwa zakonnego i wzrost jego potęgi gospodarczej w XIV w. Wymieniając plemiona pruskie podaje autor Sasów (czy nie Sasinów) (s. 6). Autor położył duży nacisk na ukazanie stosunków gospodarczych i handlowych ziem pomorsko-pruskich z Polską i Litwą i wojnie handlowej w końcu XIV i początku XV w. St. Kuczyński przedstawił następnie krzyżacką politykę międzynarodową w basenie Morza Bałtyckiego poprzedzającą wielką wojnę. Krzyżacy próbowali jednocześnie poróżnić Polskę z Litwą i zaangażować tę ostatnią do walki na wschodzie, aby mieć ręce otwarte na północy i zachodzie. St. Kuczyński podkreśla, że Polska posiadała większą ilość ludności od obu zakonów, podczas gdy te ostatnie przewyższały oba kraje wielkością dochodów. W artykule tym autor pomniejszy liczbę piechoty polsko-litewskiej do 3.000. Sam przebieg bitwy przedstawił autor podobnie jak w pierwszym wydaniu swej pracy. Przesunięciu uległo jedynie położenie obozu krzyżackiego.

W drugim artykule tej pracy K. S r o c z y ń s k a (s. 49 — 58) przedstawiła proces powstawania obrazu olejnego Jana Matejki, *Grunwald*, opisując postacie biorące udział w bitwie. Autorka wskazała na rzetelność artysty w przedstawieniu ikonografii i postaci historycznych. K. Sroczyńska nie dała jednak krytycznego omówienia samego płótna oraz osób na nim przedstawionych, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że treść rozsadza ramy obrazu, tłumacząc to jednak pasją twórczą, z jaką Matejko malował Grunwald.

Ostatnia praca St. M. Kuczyńskiego stanowi rozwinięcie niektórych tez wykładu inauguracyjnego na uniwersytecie łódzkim w dniu 1 X 1959 r. Pierwszym problemem rozważań autora jest nazwa bitwy. W oparciu o źródła polsko-niemieckie i ruskie autor dochodzi do wniosku, że ze względu na wielki obszar, na którym toczyła się bitwa, należy nazwać ją mianem bitwy pod Dąbrówką (s. 13).

Drugim zagadnieniem, rozpatrywanym przez St. M. Kuczyńskiego, jest liczba wojsk biorących udział w bitwie grunwaldzkiej. Autor polemizuje tutaj z recenzentami I wydania *Wielkiej Wojny*, H. Łowmiańskim i St. Herbstem, podtrzymując swe pierwotne stanowisko dotyczące wielkości obu armii. Zmniejszeniu uległa jedynie liczba polskiej piechoty (s. 16) do 3 tysięcy. Ostatnim problemem, poruszonym w artykule, jest znaczenie zwycięstwa grunwaldzkiego dla obrony wschodniej Słowiańszczyzny przed dalszym niemieckim parciem na wschód. St. Kuczyński utrzymuje swą tezę, zawartą w artykule, o traktacie toruńskim, że był on pokojem zwycięskim w ówczesnej międzynarodowej sytuacji politycznej i wojskowej.

Zygmunt Lietz

JAN ST. KOPCZEWSKI, MATEUSZ SIUCHNIŃSKI, *Grunwald. 550 lat chwały*. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1960, s. 390, 364 ilustr.

Wydana staraniem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych nowa pozycja o tematyce grunwaldzkiej przeznaczona została, jak wynika z przedmowy (s. 10), dla działaczy oświatowych i nauczycieli.

Książka dzieli się na 7 rozdziałów. W pierwszym rozdziale M. Siuchniński przedstawił stosunki polsko-litewsko-krzyżackie od powołania Zakonu Szpitalnego NMP do pokoju toruńskiego. Rozdział ten jest oparty głównie o pracę K. Górskiego i St. M. Kuczyńskiego, uzupełniony materiałem ikonograficznym, szkicami St. Kuczyńskiego z przebiegu bitwy i tablicą chronologiczną. Mając do dyspozycji szkice sytuacyjne bitwy St. Kuczyńskiego, autor nie wykorzystał ich w sposób należyty. Z przedstawionego obrazu bitwy zarysowują się u Siuchnińskiego jedynie dwie fazy bitwy. W ocenie sił obu armii jak i wielkości strat krzyżackich po bitwie nie wyszedł autor poza badania St. M. Kuczyńskiego.

Drugi rozdział ukazuje nam Grunwald w oczach współczesnych (s. 57 — 100), zawiera on obok najważniejszego przekazu źródłowego do opisu bitwy grunwaldzkiej, jakim są Jana Długosza *Dzieje Polski*, drobne notatki z kronik m. Torunia i Elbląga, list Władysława Jagiełły do królowej Anny i list Jana Husa do Władysława Jagiełły. Opis bitwy grunwaldzkiej Jana Długosza zamieszczono bez krytycznego omówienia postawy kronikarza. Pominęto natomiast najważniejsze źródło do dziejów wielkiej wojny, jakim jest *Cronica Conflictus*.

Trzeci rozdział oparty został głównie na zbiorze poezji grunwaldzkiej Stanisława Łempickiego. Pominęto natomiast szereg cennych pieśni i wierszy znanych chociażby z publikacji Wiktora Hahna, czy wiersze powstałe w XIX wieku, np. poemat Gustawa Zielińskiego, *Grunwald*, do którego fragmentu, *Modlitwa Jagiełły przed bitwą*, J. Czubski skomponował muzykę.

Rozdział czwarty poświęcony został matejkowskiej wizji Grunwaldu. Znalazły się w nim zarówno głosy krytyczne o samym płótnie pióra St. Tarnowskiego, St. Witwickiego jak i głosy biorące obraz w obronę. Ponadto